Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 224. Lwów, Sobota dnia 22. Września 1923. Rok XLI.

...państwach 130.000 Mkp.
CENA NUMERU
4000 Mkp.
Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer“ Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Deszcz awansów w wojsku.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 17. września.

Od czasu kiedy stanowisko oficera polskiego, jego prawa i obowiązki, ustawowo zostały uregulowane pragmatyką — po raz pierwszy obecnie wydane zostały rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej i w ślad za niemi rozporządzenia wykonawcze Ministra wojny, o przeprowadzeniu w tym jeszcze roku awansów oficerskich i generalskich.

Sprawa ta nie jest bynajmniej nową i była przygotowywaną jeszcze za szefostwa Sztabu Generalnego Marszałka Piłsudskiego na początku bieżącego roku. Podano nawet w rozkazie Ministra Sosnkowskiego terminy, do których należało przedstawiać wnioski awansowe (koniec kwietnia — początek maja br.). Wnioski te wpłynęły i odleżały się w Oddziale V. Sztabu Gener. przez 5 miesięcy po to, aby je obecnie złożyć do aktów... Tak brzmi najnowsze w tej mierze rozporządzenie Ministra Szeptyckiego, który na rozkaz rządu p. Witosa wstrzymał to wszystko i przedłożył Prezydentowi Wojciechowskiemu nowe zasady awansowania do aprobaty, dodając jeszcze od siebie awanse generalskie, których Piłsudski i Sosnkowski nie mieli zamiaru przeprowadzać.

Warto się tym zmienionym zasadom przypatrzeć.

Przedewszystkiem pytanie: czy wogóle jakiekolwiek zmiany w rozporządzeniu awansowem. były potrzebne, skoro rzecz cała była już gotowa i wymagała podpisu Prezydenta Rzeczypospolitej?...

Czy może zmieniono coś w kierunku oszczędnościowym, pod którem to hasłem przeprowadza się obecnie najwygodniej rugi legionowe?...

Ależ nie! Wprost przeciwnie. Rząd prawicy obcina kredyty na kultywowanie kultury w wojsku — równocześnie zaś naraża Skarb Państwa na poważne wydatki, zwiększając liczbę awansów o kilkaset.

Rozporządzenie z marca br. ogłaszało awanse dla 1250 oficerów — rozporządzenie obecne awansuje ich już 1547 plus 32 generałów — różnica więc jest o 329 wyższe pobory. Ile to wyniesie w przeliczeniu na pieniądze? — trudno na razie powiedzieć, że jednak będą to bardzo poważne sumy, to więcej, niż pewne.

Tak wyglądają w świetle cyfr osławione oszczędności p. Moskalewskiego!

Godzi się więc zapytać, jaki cel ukryty miał rząd prawicy, znosząc poprzednie rozporządzenie o awansach, a forsując nowe?

Cel — widoczny: utrącenie kandydatów do awansu z marca br., co do których obawiano się, że będzie za dużo wśród nich Piłsudczyków — a obdarzenie awansami swoich ludzi. To jedno. Zwiększona zaś liczba awansów — gonienie za popularnością w sferach oficerskich aby z nowoawansowanych zrobić sobie wiernych pretorjanów. Nic przecież innego być nie mogło za kulisami tych niezrozumiałych dla ogółu zmian awansowych!...

Powie ktoś że sprawiedliwsze są te awanse prawicowe od dawnych z marca br., bo dają lepsze uposażenie większej liczbie oficerów. Ależ znowu jest coś wręcz przeciwnego, bo ta sprawiedliwość, prześwietlona faktami, wygląda zupełnie inaczej.

Przez utrącenie awansów, które powinny były nastąpić w czerwcu br., wyrządziło się krzywdę tym 1257 oficerom, którzy przez 4 ubiegłe miesiące byliby pobierali wyższe gaże należące im się w myśl pragmatyki — a teraz jeżeli nawet w najlepszym razie dojdą do awansu, to dopiero w listopadzie otrzymają te nowe pobory.

Krzywdzące jest też inne postawienie, dopuszczające do awansu tylko tych, którzy są w pierwszej części listy starszeństwa — podczas gdy rozporządzenie Piłsudskiego i Sosnkowskiego nie robiło żadnych pod tym względem ograniczeń. W ten sposób odpadają w ogóle z rachuby oficerowie, którzy mieli to nieszczęście niepodobać się osławionej komisji weryfikacyjnej i znaleźli się w drugiej części listy starszeństwa. Mogą być najbardziej wartościowemi siłami, mogą pełnić odpowiedzialne funkcje — nic to nie znaczy, jeśli są po za tą granicą połowy...

W takich warunkach można sobie już z góry wyobrazić, jak będą wyglądały te awanse. Obdarzeni nimi zostaną z pewnością głównie oficerowie z b. armji austrjackiej, którzy dorwali się obecnie do władzy i wpływów.

Na szczęście lista starszeństwa oficerów zawodowych nie jest żadnym tajnym dokumentem wojskowym i znaleść się może w rękach prasy lewicowej, która będzie bacznie patrzeć na palce rozdającym te wyższe rangi.

W pierwszej linji odnosi się to do korpusu generałów, który zwiększy się o nowych 19 nazwisk z pośród pułkowników, awansowanych na generałów brygady, a 13 generałów posunie się o jeden stopień wyżej na generałów dywizji (10 i broni (3).

W stolicy kursują już na ten temat pogłoski, opatrzone nazwiskami.

Mianowicie do tego najwyższego konkursu na 3 miejsca generałów broni staje zaledwie 9 kandydatów, z pośród których najpoważniejszym jest gen. Żeligowski i jego awans nie ulega chyba wątpliwości. Z legionistów dopuszczeni są do wyboru Sosnkowski i Rydz Śmigły (Sikorski odpadł, [illegible] jest na 18 miejscu — więcej się od niego widocznie zasłużył dla niepodległości i wojska biskup polowy ks. Gall, który dostał dostał 14-tą lokatę — to też jedna z łamigłówek komisji weryfikacyjnej!...) A potem idzie cała falanga generałów austrjackich, którzy też największe mają apetyty przy obecnym kursie austrjaczenia armji polskiej: Majewski Stefan, Romer, Lamezan (redivivus ad hoc), Latinik, Schubert, Frankowski. Obawiać się należy, żeby nie zdystansowali oni Sosnkowskiego przy tych wyścigach o trzecią gwiazdkę na kołnierzu generalskim.

W drugiej grupie generałów brygady, którzy mogą uzyskać awans na generałów dywizji, są legioniści: Berbecki, Januszajtis, Minkiewicz, z innych Niesiołowski i Linde, stacjonowani we Lwowie — tudzież z główniejszych nazwisk Hubischta (artylerzysta, udający indententa na stanowisku szefa Departamentu Intendantury M. S. Wojsk.) Horforth (znany mesjasz, przeznaczony do czyszczenia MSWojsk), Rybak (I. zastępca Szefa Sztabu Generalnego) i trzydziestu innych.

Tu więc będzie sobie mogła pohulać protekcja partyjna, o której dowiemy się dopiero po fakcie.

Jeszcze większe pole do działania będzie ona miała przy 1547 awansach oficerskich, wśród których zostanie pułkownikami 69 podpułkowników, podpułkownikami 224 majorów, majorami 412 kapitanów i kapitanami 842 poruczników.

Prawdziwy deszcz awansów!

A. B.

Pr. 561-23. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Kurjer Lwowski“ Nr. 220 z dnia 17. września 1923 w artykule pt. Pakt Piasto-Chjeny w sprawach wojskowych“ w ustępach między słowami: a) przymusowe urlopy itp. a: to spowodowało; b) biernym widzem... a: to jest także; c) państwa i armji... a: Zdrowa część, tudzież d) w ustępie od słów: Natomiast robi się wszystko... do końca artykułu zawiera znamiona występku z § 300 uk., uznał dokonaną w dniu 16. IX. 1923 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowanego. Zarazem wydaje się nakaz odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w § 21 ust. druk. z 17-go grudnia 1862 Dzpp. Nr. 6 ex. 1893 tj. zasądzenie za przekroczenie na grzywnę do 400 mk. Lwów, dnia 18. września 1923. Niewiadomski.

Chiny i Japonja.

Katastrofa japońska zwróciła ogólną uwagę na daleki wschód, nie tylko na Japonję ale i na Chiny, które klęska pobratymców na pierwszy plan wysuwa. Oba kraje są na ogół bardzo mało znane w Europie. Przed trzema laty głód niebywały, który zniszczył środkowe prowincje Chin zaledwie małem echem odbił się w prasie europejskiej, o historji i cywilizacji ich nie wiele więcej wie inteligencja nasza. Chiny przechodzą obecnie okres przesilenia politycznego jeden z najważniejszych w historji. Rewolucja 1910 r. która obaliła dynastję mandżurską, uważaną za obcą pchnęła kraj w okres przewrotów. Restauracja i upadek Yan-Cze-Kai'a, walka z militarną partją Toan-Ki-Yoca, bandyci, anarchja, którą wywołuje rywalizacja i ambicje generałów, brak dyscypliny w wojsku źle płaconem, oto skutki przewrotu. Lecz pracowitość, zamiłowanie do pokoju tej ludności przedewszystkiem rolniczej, jej szczere wysiłki budzą nadzieję, że spokój i organizacja zapanują obecnie w Chinach. Choć proces rewolucji w państwie 400 miljonowem musi być dłuższy niż gdzieindziej. Chińczycy chcą ponadto uniknąć za wszelką cenę interwencji mocarstw. Niezawodnie tajne sekty religijne i towarzystwa wpłyną na uspokojenie umysłów. Mają one wielką w polityce rolę. Tao nietylko jest jedną z trzech oficjalnych religji, jest to towarzystwo nauk mistycznych, alchemji i magji, skupia wszelkie okultystyczne towarzystwa Chin. Posiada własną doktrynę polityczną, która zbliża się do łagodnego socjalizmu. Rewolucja 1910 r. jest jego dziełem, zwłaszcza sekty „Białego Nenufaru". Obecnie gdy lęk przed imperjalizmem japońskiem upada, nic nie stoi na przeszkodzie porozumieniu się obu krajów. Apostołką tego porozumienia jest Francja działająca tu wbrew interesom anglosaskich państw. Pierwszorzędną rolę przypisują pisma ambasadorowi francuskiemu w Tokio Pawłowi Claudelowi, który oba kraje zna wybornie i dzięki geniuszowi wielkiego poety, jakim jest, przenika zamkniętą innym umysłowość wschodu.

JAPONJA NIE PRZYJĘŁA POMOCY OD ROSJI.

Moskwa. (PAT). 20. września. Donoszą z Władywostoku: Statek „Lenin" wysłany do Yokohamy, w celu niesienia pomocy ofiarom katastrofy trzęsienia ziemi, powrócił onegdaj do Władywostoku. Władze japońskie wezwały statek do natychmiastowego opuszczenia portu.

Dodatek zimowy dla urzędników.

Warszawa. (PAT.) 20 września. Rada ministrów na posiedzeniu 20 bm. uchwaliła wniosek min. skarbu w sprawie sposobu wypłaty poborów urzędniczych, przyczem postanowiono wypłacić niezwłocznie funkcjonarjuszom państwowym tytułem jednorazowej zapomogi na zakupy zimowe (węgiel, drzewo itp.) 30 proc. poborów, wypłaconych w dniu 1 września br., dalej przyjęto do wiadomości projekt ministra skarbu, normujący sposób potrącenia podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur itp. uchwalono przedłożony przez ministra spraw wewnętrznych projekt ustawy o dowodach osobistych. Powzięto uchwałę w przedmiocie wymiany osób między Polską a Rosją i Ukrainą.

Zaopatrzenie ludności w tani opał.

P. Bajda otrzymał do dyspozycji 48 tonn węgla.

Warszawa. (PAT). 20. września. Rada ministrów na posiedzeniu dnia 20. b. m. przeprowadziła gruntowną dyskusję nad sprawą zaopatrzenia ubogiej ludności i pracowników państwowych w węgiel na zimę. Na podstawie pertraktacji, przeprowadzonych przez p. Bajdę z przedstawicielami kopalń zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego, **oddano do jego dyspozycji na czas 6 miesięcy po 8.000 tonn węgla opałowego miesięcznie.**

Rozdział węgla odbywać się będzie przez organizacje, oznaczone przez nadzwyczajnego komisarza. Kopalnie węgla udzielą organizacjom tym krótkoterminowego kredytu. Min. kolei żelaznych nie zastosuje do tego węgla zwyżki taryfowej na przeciąg dwóch miesięcy, począwszy od 1. października b. r.

Kanclerz Austrji o gościnie w Polsce.

Przyjęcia tak miłego nie spodziewał się. Wizyta pogłębi stosunki wzajemne. Ks. Seipel zachwycony biurokracją warszawską.

Wiedeń. (PAT). 20. września. „N. Fr. Pr." zamieszcza wywiad swego warszawskiego korespodenta z kanclerzem Seiplem o jego pobycie w Warszawie. Kanclerz oświadczył, że przyjęcie, jakie mu zgotowano w Warszawie, przeszło wszelkie jego oczekiwania. Serdeczność, z jaką witała nas ludność na ulicach miasta, umocniły w nas uczucie, że jesteście gośćmi pożądanymi. Przyznałem z miłem zdziwieniem, że jest to przyjęcie, jakiego nie oczekiwaliśmy. Gościna, którą nam zgotowano, była, że tak powiem, korelatem przy rokowaniach. Mogę z zadowoleniem stwierdzić, że nietylko nie napotkaliśmy na żadne trudności, lecz przeciwnie, znaleźliśmy pełną gotowość rozwinięcia dotychczas istniejących umów. Rozwinięcie istniejącego traktatu handlowego do rozmiarów traktatu taryfowego można uważać za zapewnione.

W końcu oświadczył kanclerz: Jest mojem najgłębszem przekonaniem, że nasza wizyta pogłębi dotychczasowe stosunki między obu państwami. Nastąpić mające zawarcie traktatu w sprawie sądu rozjemczego, ma wielkie znaczenie polityczne.

Na zapytanie, jakie wrażenie na kanclerzu wywarło miasto Warszawa, odpowiedział on: wrażenie nadzwyczajne. Szczególnie zainteresowały mnie wielkie ulice i bardzo silny ruch uliczny. Prawdziwą niespodziankę sprawiły mi urzędy państwowe, w których wszystko tak się odbywa, jak gdyby Polska nie przestawała nigdy być państwem samodzielnem.

WYWÓZ ZBOŻA Z POLSKI DO AUSTRJI.

Warszawa. (Telef.). „Kurjer Poranny" donosi: W chwili obecnej toczą się pertraktacje o wywóz 100 wagonów żyta, które pragnie zakupić jedna z firm austrjackich. Czynione są zabiegi, by uzyskać specjalne pozwolenie na wywóz 1000 wagonów żyta do Austrji.

ŚWIAT REFLEKTORÓW i SZMINKI.

Świat literacki patrzy się ze źle ukrywanem lub wcale nieukrywanem lekceważeniem na wytwórnie filmowe jak na miejsce, służące celom przemysłowym a nie duchowym. Słyszy się, że sztuka a działalność fabryczna są to rzeczy tak djametralnie przeciwne, że nie dadzą się ze sobą bezwzględnie pogodzić. A jednak mamy urządzenia fabryczne, których wartości duchowej nikt nie kwestjonuje. Weźmy np. księgarnię nakładową i zastanówmy się co oznacza ona dla kultury jakiegoś kraju. Jestto przecież fabryka książek, bo chociaż dzieło jako takie jest tworem par excellence duchowym, to poszczególna książka pozostaje produktem przemysłowym, wytwarzanym przez maszynę i sprzedawanym według czysto kupieckich zasad.

Jak wygląda więc ten przedziwny świat reflektorów i szminki niedostępny szerokiemu ogółowi, który nazwiemy ogólnie wytwórnią filmową. Jak taka wytwórnia się przedstawia, gdzie leży, kogo zatrudnia? Przedewszystkiem położenie samej wytwórni nie jest obojętnem, nie może ona leżeć w samem mieście. Oprócz budynków, wskazanem jest posiadanie większego terenu, nadającego się na zdjęcia, wymagające pewnych specjalnych urządzeń technicznych. I tak, jeżeli chcemy pokazać, czy zawalenie się jakiegoś domu, czy eksplozję, czy też pożar, nie możemy obejść się bez zabudowań dekoracyjnych, wybudowanych na wolnem powietrzu. Często sama objętość dekoracji jest powodem, że przenosimy się z całą budowlą pod gołe niebo. Są to najczęściej okazałe filmy historyczne, które mają działać przez przepych i kosztowność dekoracji; zwłaszcza włoskie i amerykańskie wytwórnie wydają olbrzymie sumy ,by olśnić publiczność blaskiem wystawy. Włoskie filmy przynoszą bardzo poprawne i wierne budowle dekoracyjne z epoki klasycznej, są one najczęściej przeznaczone na zniszczenie przez ogień lub trzęsienie ziemi — Troja — Rzym, koniec Pompei, prześladowanie chrześcijan, walki morskie, były to wszystko tematy opracowane z godną podziwienia pewności stylu. Mniej pewnymi w artystycznym smaku są filmy amerykańskie (Upadek Babilonu Gryffita), które mimo swej wspaniałości rażą cokolwiek mieszaniną pojęć i stylów zmodernizowaną dość secesjonistycznie.

Praktyczność i pomysłowość amerykańska nie zadowoliła się rozbudowaniem i udoskonaleniem wytwórni, ale stworzyła dla wygody i oszczędności całe miasta filmowe, które jak pod dotknięciem różdżki czarodziejskiej przemieniać się mogą na polecenie reżysera to w Ateny, to w New-Jork ,to wywoływać z przeszłości minione obrazy. Idea ta została najkonsekwentniej przeprowadzoną w mieście Universal-City leżącem w Kalifornji w dolinie San Fernando, parę mil na południe od słynnego Los Angelos.

Universal-City jest zbudowane wyłącznie do zdjęć filmowych, ma 1500 mieszkańców, należących wyłącznie do świata filmowego. Miasto może zmieniać się jak kameleon, może przyjmować każdy styl i wygląd. Ulice są tak zbudowane, że nawet w normalnym stanie przedstawiają z różnych stron różnorodny architektoniczny wygląd, co krańcowo pojęte daje na każdej z czterech fasad zupełnie odmienny styl. Pozatem miasto jest najzupełniej nowoczesnem, posiada burmistrza, gaz, elektrykę, wodę, place sportowe i niezliczoną ilość automobili, najczęściej Fordów, potrzebnych każdemu do codziennego użytku. Poza automobilami są tu jeszcze powozy wszelkich epok począwszy od Homera. Miasto ma wszystko z wyjątkiem rzeczywistości. Nie potrzeba bezsprzecznie jeździć nad Bosfor dla wybudowania Troji, należy jednak jechać w każdym razie do Hiszpanji lub Marokka, nie stworzymy bowiem nigdy takiej iluzji domkami z papierowej masy, wzniesionemi w dolinie San Fernando.

Że film zatrudnia całe masy aktorów, statystów i sił technicznych, zdaje sobie sprawę każdy laik. Istnieje w wytwórni człowiek, który nie jest ani reżyserem, ani operatorem, a jednak od jego energji i zdolności zależy należyte funkcjonowanie całego misternego aparatu, jakiego wymaga największy nawet film. Jest to inspektor filmowy. Na jego głowie spoczywa obowiązek, żeby wszystko było na swojem miejscu, żeby niczego nie brakowało. Jest on o tyle w gorszem położeniu niż jego teatralny kolega, że ma do czynienia z ogromną ilością materjału ludzkiego, z całą rzeszą robotników, malarzy, tapicerów, stolarzy etc. Nawet czysto artystyczne strona nie może mu być obcą, jest on bowiem najważniejszym pomocnikiem reżysera.

Rokowania polsko-gdańskie w Genewie.

Reforma waluty w Polsce i Gdańsku.

Genewa. (PAT.) Od kilku dni toczą się tu rokowania polsko-gdańskie w celu uzgodnienia zarządzeń wprowadzających nową walutę gdańską z postulatami rządu polskiego. Min. skarbu Kucharski, który tutaj przybył odbył w sprawie waluty gdańskiej dłuższą konferencję z prezesem komitetu finans. Ligi nar. p. Jansenem i zapoznał go z ogólnymi zasadami przewidzianej w Polsce reformy walutowej i sanacji finansów. Min. Kucharski — konferował z senatorem Volkmanem, i zwrócił mu uwagę, że Gdańsk, odczuć będzie musiał **przyszłą reformę walutową w Polsce.** Wprowadzenie waluty gdańskiej wywoła szereg utrudnień gospodarczych Gdańsk może dwukrotnie popaść w okres przesilenia. Jeżeli mimo to Gdańsk zamierza bezwłocznie wprowadzić własną walutę rząd polski gotów jest wyrazić swą zgodę **pod warunkiem, że zagwarantowana będzie możność unifikacji monetarnej** po dokonaniu reform walutowych w Polsce. Rokowania na powyższych podstawach będą się toczyły w dalszym ciągu.

Zwycięstwo polskie w czeskim Śląsku ciesz.

Warszawa. (AW). „Robotnik" komentując zwycięstwo polskie podczas wyborów do gmin na czeskim Śląsku Cieszyńskim, pisze, że ludność polska wykazała teraz wyraźnie, że spis urzędowy czeski z r. 1921 dał zupełnie fałszywy obraz faktycznego stanu rzeczy na Śląsku Cieszyńskim. W miejscowościach, gdzie przy spisie naliczono Polaków od 8 do 18 proc. weszło 20 do 60 radnych polskich do gmin. Ogólnie Polacy uzyskali przeszło 650 radnych gminnych, z tego 300 socjalistów. Komunistów polskich w radach gminnych oblicza „Robotnik" na 70 do 80 radnych.

W KARWINIE ROWNIEŻ ZWYCIĘSTWO

Kraków. (AW.) Podczas wyborów do gmin w Karwinie Polacy zdobyli 23 mandaty, w tem 7 uzyskali polscy socjaliści, 4 polscy komuniści. — Niemcy zdobyli 5, Czesi 8 mandatów.

Kapitulacja Niemiec.

Zapowiedź zaniechania biernego oporu i powiększenia wpłat reparacyjnych.

PROPOZYCJA STRESEMANA.

Wiedeń. (PAT). 20. września. „N. Fr. Pr." donosi z Berlina: W poniedziałek odbył kanclerz Stresemann dłuższą konferencję z posłem belgijskim w Berlinie w kwestji Ruhry i kwestji odszkodowań. Poglądy swoje przedstawił Stresemann w memorjale obejmującym trzy punkty:

1) **Niemcy są gotowe zaniechać biernego oporu** w obszarze Ruhry jeżeli los zasądzonych i wydalonych niemieckich obywateli będzie zabezpieczony.

2) **Niemcy są gotowe zgodzić się na podwyższenie ostatniej oferty reparacyjnej.**

3) Memorjał precyzuje bliżej zapewnienie wypłat reparacyjnych hipotekom, które mają być nałożone **na niemieckie sfery gospodarcze i na własność ziemską.**

„N. Fr. Presse" zauważa, że trwanie biernego oporu jest już tylko kwestją tygodni względnie dni.

RUCHAWKA KOMUNISTYCZNA W BADENJI

Karlsruhe. (PAT.) 20 sierpnia. Rozruchy komunistyczne w Badenji rozszerzyły się na dalsze powiaty. Rozruchy i strajki mają charakter wybitnie polityczny.

PARLAMENT NIEMIECKI ZWOŁANY NA 26 BM.

Berlin. (PAT.) 20 września. Parlament został zwołany na dzień 26 bm. Oczekują że na jednem z pierwszych posiedzeń kanclerz Streseman wygłosi mowę o polityce zagranicznej państwa.

POROZUMIENIE FRANCUSKO-ANGIELSKIE.

Paryż. (PAT). 20. września. W kołach oficjalnych podkreślają, że spotkanie Poincaré'go i Baldwina stanowi wydarzenie dyplomatyczne najwybitniejszej doniosłości. Nawiązując bezpośredni kontakt z Millerandem i Poincaré'm Baldwin zaznaczył, że oczekuje ze strony obu rządów nawiązania stosunków opartych na wzajemnem zaufaniu.

Obecnie **Poincaré jest gotów podjąć rokowania** z rządem Rzeszy, jeżeli ten cofnie swe zarządzenia dotyczące biernego oporu.

Rząd angielski byłby skłonny przyłączyć się do okupacji pod warunkiem, że odjęty jej zostanie charakter wojskowy.

Bawarja ucieka z tonącego okrętu Rzeszy.

Berlin. (AW.) Na tle coraz silniej występujących objawów pogorszenia się wewnętrznej sytuacji w Niemczech występują dość wyraźnie tendencje separatystyczne Bawarji. Według korespondenta socjalistycznego „Vorwärtsu" separatyzm bawarski otrzymał ostatnio już poniekąd oficjalny charakter. Koła rządowe bawarskie są bowiem silnie przekonane, że **bolszewizm prędzej czy później opanuje Niemcy północne.** Tego rodzaju poglądy zyskują na wadze, jeśli się doda, że najsilniejsza w Bawarji partja „Bawarskie Stronnictwo Ludowe", oświadczyło się na oficjalnym zebraniu w ubiegłym tygodniu **za oderwaniem się od Rzeszy,** bowiem „Ruina Rzeszy jest już faktem dokonanym, obowiązkiem Bawarji jest ratowanie tego, co się jeszcze da ocalić. Nie wolno nam dłużej pozostać biernymi".

Sprawy polskie.

W POGONI ZA IDEAŁEM OSZCZĘDNOŚCIOWYM.

Warszawa. (AW). „Kurjer Poranny" donosi, że rząd polski zwrócił się do austrjackiego komisarza oszczędnościowego dr. Hornika z prośbą o dokładne poinformowanie go o sposobie przeprowadzenia redukcji urzędników austrjackich i o środkach oszczędnościowych, stosowanych w Austrji. Dr. Hornik przesłał rządowi polskiemu Hdokładne sprawozdanie w tej sprawie.

Ty pójdziesz górą... a ja doliną.

Warszawa. (AW). Dzienniki podają, że na konferencji Skirmunta z delegatami małej ententy doszło do porozumienia, opartego na zasadzie wzajemnego popierania się obu kandydatów. Skirmunt i Benesz nie będą się wzajemnie zwalczać, tylko popierać przy kandydowaniu do Rady Ligi Narodów.

KREDYTY DLA OSADNIKOW WOJSKOWYCH

Komitet pożyczkowy przy państw. Banku rolnym przystąpił do załatwienia podań tzw. II serji osadników wojskowych. Są to ci osadnicy, którzy dotychczas kredytu 50 miljardowego pożyczek nie otrzymali, a zdołali się już wykazać rezultatami pracy na działkach. O ile wystarczą kredyty po załatwieniu tej serji ma się rozpocząć przyjmowanie podań III serji, do której zasadniczo będą zaliczeni ci osadnicy, którzy wprawdzie już otrzymali pożyczki, ale stosunkowo niskie (100 do 250 złp.), a wykażą się, że otrzymaną pożyczkę produktywnie zużyli i niezbędnie potrzebują kredytu na wykończenie zabudowań przed zimą. Obecnie przeciętnie udziela się pożyczek w sumie 10 miljonów

Wilson kandyduje na prezydenta Ameryki. „Chicago Tribune" donosi, że Wilson, którego stan zdrowia poprawił się, postanowił wystąpić jako kandydat demokratyczny przy nowych wyborach prezydenta St. Zjednoczonych. (PAT).

Najbliżej samego atelier leżą pokoje reżyserów i aktorów, ci ostatni muszą być bowiem zawsze pod ręką, by nie trzeba było posyłać po nich podczas robienia zdjęć. W bliskości znajduje się też królestwo fryzjera, jego zadaniem jest poprawiać w każdej chwili odklejone wąsy lub zesuniętą perukę. Do zakresu jego władzy należy też przeglądanie statystów, zanim pokażą się przed okiem reżysera.

Oprócz inspektora powinna mieć każda wytwórnia niezależnie od reżysera, generalnego dyrektora artystycznego, którego zadaniem byłoby czuwanie nad całokształtem artystycznego dorobku. Miejsce to jest zazwyczaj ku ogólnej szkodzie nieobsadzone. Trudno jest zaiste znaleźć człowieka, któryby z zaparciem się własnem i miłością dla sztuki, łączył niepospolitą energję i talent organizacyjny. W Europie zupełnie nieznaną postacią jest tak zwana „Studio mocher" mająca czuwać nad moralnością statystek, zatrudnionych przy zdjęciach.

Atelier filmowe jest to olbrzymi oszklony budynek, coś na kształt oranżerji. Dla dużej wytwórni nie jest bynajmniej wskazanem posiadać tylko jedno atelier. Jeżeli zdejmuje się film, o nieprzeciętnej artystycznej wartości koniecznem jest, by poszczególne zdjęcia odbywały się w największym spokoju, ponieważ każda przeszkoda osłabia głębię i siłę nastroju.

Atelier jest zbudowane z żelaza i szkła, ściany boczne opatrzone są silnemi słupami, aby ogromna powierzchnia szkła stawiała należyty opór wiatrom, podczas gdy konstrukcja dachu musi być jak najlżejsza, aby nie stracić ani odrobiny światła, koniecznego do zdjęcia. Jednak mosty ruchome, krany etc. muszą znajdować się pod sklepieniem, by można było nimi przesuwać i ustawiać dekoracje.

W Ameryce używają konstrukcji żelaznej do przewodzenia światła elektrycznego przy sztucznem oświetleniu. Największym wrogiem pracy filmowej jest gorąco. Kolosalne ciepło promieni słonecznych zwiększają jeszcze elektryczne lampy łukowe, które działają wprost jak piec. Jeżeli tuzin tychże w słoneczny dzień lipcowy pali się w zamkniętem atelier, nie można się dziwić, że temperatura dochodzi prawie do punktu wrzenia. Starano się temu zapobiedz, zlewając dach atelier wodą, stwarza to jednak niespokojne i migocące światło.

Światło jest uregulowane częścią przez firanki, częścią przez instalacje elektryczne. Firanki znajdują się na wszystkich czterech ścianach i na suficie w dwóch pokładach, białe do tłumienia i łagodzenia światła słonecznego, niebieskie do wywoływania ciemności.

Ciężkiej pracy wymaga film od każdego, kto zajęty jest w oślepiającej i skwarnej atmosferze tej oszklonej sceny. A jednak ci ludzie kochają swoje atelier jak marynarz swój okręt. Jeżeli praca w wytwórni jest obliczoną jedynie na bussines i wszyscy od ostatniego statysty do głównego reżysera nie są przejęci gorącem umiłowaniem sceny i filmu, to lepiej zaprzestać psucia taśmy, bo i tak się do niczego nie doprowadzi.

Czesi zgwałcili tajność wyborów.

Cieszyn. (PAT.) 20 września. Z dotychczasowych obliczeń wynika, że przy niedzielnych wyborach do Rad gminnych na Śląsku cieszyńskim Polacy zdobyli przeszło 600 mandatów nie licząc mandatów zdobytych przez komunistów polskich. W Karwinie zdobywając 22 mandaty uzyskali Polacy absolutną większość w Radach gminnych. — Wynik wyborów nie został ogłoszony. **Urny wyborcze rozpieczętowano** i odesłano do starostwa w Frysztadzie. Rozpaczliwy ten krok władz czeskich wywołał olbrzymie oburzenie na Śląsku.

Wynik wyborów gminnych na Śląsku cieszyńskim przeszedł wszelkie oczekiwania ludności polskiej, a zaskoczył swym rezultatem Czechów. Wybory te są najoczywistszem zaprzeczeniem spisu sporządzonego w roku 1921 przez Czechów, kiedy to obliczyli ilość Polaków na 68 tys. chociaż spisy dokonane przez rząd austrjacki wykazały 150 tys. Polaków. Wybory odbyły się w 80 gminach powiatu cieszyńskiego i frysztadzkiego. Szczególna znamienną jest klęska Czechów w powiecie frysztadzkim w Zagłębiu węglowem, które Czesi — przedstawił jako obszar rdzennie czeski. Otóż tylko w 10-ciu gminach tego powiatu zyskali Czesi większość w pozostałych 30-tu zwyciężyli bezwzględnie Polacy.

Jugosławja zgadza się na podział Fiume?

Przyszła konferencja Pasicza z Mussolinim.

Wiedeń. (PAT.) 20 września. „N. Fr. Presse" donosi z Belgradu, że Pasicz spotka się z Mussolinim z początkiem października, celem usunięcia różnicy zapatrywań. Przedmiotem konferencji ma być także **sprawa podziału terytorjum Rjeki.** Spotkanie nastąpi w Wenecji albo w Ala. Następnie celem zadokumentowania dobrych stosunków między obu państwami, planowana jest wizyta króla Aleksandra w Rzymie oraz króla Wiktora Emanuela w Belgradzie.

Rząd Cankowa zgasił wybuch komunizmu w Bułgarji.

Masowe aresztowania przewódców komunistycznych.

Warszawa. (PAT). 20. września. Wobec pogłosek o rzekomym przewrocie w Bułgarji, poselstwo bułgarskie w Warszawie oświadcza, że pogłoski te są pozbawione wszelkiej podstawy. Komuniści istotnie dążyli do obalenia rządu, organizując tajny bunt, który miał wybuchnąć 17. b. m., lecz władze bezpieczeństwa zdemaskowały przygotowania. W konsekwencji tego rząd zmuszony był przeprowadzić masowe aresztowania wszystkich leaderów komunistycznych w Sofji i na prowincji. Rząd opanował sytuację w kraju.

Szczegóły pożaru w Starym Samborze.

Wojewoda Grabowski udał się wczoraj do Starego Sambora, aby przekonać się o rozmiarze szkód, wyrządzonych pożarem, który tam wybuchł w nocy z 17. na 18. bm. i wydać potrzebne zarządzenia celem wdrożenia odpowiedniej akcji ratunkowej. Stwierdzono, że pastwą pożaru, który wybuchł z nieznanej dotychczas przyczyny i wobec silnego wiatru, braku dostatecznej ilości sikawek i wody, szerzył się z wielką szybkością, **padło 65 domów mieszkalnych** i liczne zabudowania gospodarskie **wartości kilkudziesięciu miljardów mkp.** Przeszło 500 osób pozostało bez dachu nad głową. Miejscowy starosta Dychdalewicz, który kierował akcją ratunkową, uderzony w głowę wyrzuconym z płonącego domu kufrem, leży chory. Zawiązany na miejscu komitet ratunkowy stara się o pożywienie dla najbiedniejszych pogorzelców i o ich prowizoryczne umieszczenie.

Wiadomość podana w jednem z lwowskich dzienników, jakoby spaliły się obie synagogi, nie odpowiada rzeczywistości, gdyż spaliła się tylko stara synagoga.

*

Jak nam doniesiono pożar w Starym Samborze wybuchł w domu rzeźnika Michała Tademsiaka podczas wędzenia mięsa, skutkiem wadliwej budowy komina.

„Fachowa" gospodarka w wojsku.

Podajemy narazie jeden z klasycznych przykładów.

D. O. K. Lwów w myśl życzenia „wysokich stronnictw rządzących" w lipcu br. usuwa niewygodnego referenta przysposobienia rezerw sztabu D. O. K. jako niefachowca — oficera legjonowego.

Ale na tem niekoniec:

W krótkim okresie czasu D. O. K. urlopuje lub przenosi do oddziałów dotychczasowych 12 (dwunastu) oficerów instrukcyjnych P. K. U., którzy podlegają Referatowi P. R. D. O. K. i przeprowadza zmiany nawet na stanowiskach podoficerów instrukcyjnych.

Wkońcu dochodzi do tego, że nowonaznaczony referent P. R. również otrzymuje urlop i dziś faktycznie cała **praca przysposobienia rezerw na terenie D. O. K. Lwów pozostała dosłownie bez żadnych instruktorów wojskowych. Ani jeden oficer instrukcyjny wraz z obecnym referentem p. r. nie jest czynnym na swojem stanowisku służbowym.**

Nie uregulowano nawet żadnych zastępstw służbowych — co w każdym — wojsku i w każdej organizacji a zwłaszcza w wojskowej zawsze jest przyjęte i obowiązujące.

Fakta:

Referent p. r. DOK. — **na urlopie**
Of. instr. PKU. Lwów—Miasto—**rozpoczyna urlop**
„ „ „ —Powiat—**na urlopie**
„ „ „ Kamionka strumiłowa — **vacat**
„ „ „ Rawa Ruska — **na urlopie**
„ „ „ Tarnopol — **na urlopie**
„ „ „ Złoczów — **na urlopie**
„ „ „ Brzeżany — **na urlopie**
„ „ „ Czortków — **vacat**
„ „ „ Buczacz — **vacat**
„ „ „ Stanisławów — **na urlopie**
„ „ „ Kołomyja — **na urlopie**
„ „ „ Kałusz — **na urlopie**

Jak długo w wojsku byli niefachowcy Marszałek Piłsudski, Gen. Sosnkowski, Gen. Sikorski, otaczano pracę p. r. zgodnie z interesem państwa i armji należną opieką i śladem Szwajcarji, Ameryki Francji, Anglji i Włoch starano się postawić ją na najwyższym poziomie doskonałości.

Natomiast dziś za rządów „skończonych fachowców", gdy nawet Sowiety uznały już ważność tej pracy i prowadzą ją bardzo intenzywnie, u nas traktuje się ją po macoszemu, jako „neben Militaer" i zgodnie z tajnym paktem Piasto-Chjeny lekceważy.

Czy to jest robota państwowa?

Dalsze komentarze z uwagi na czerwony ołówek p. prokuratora zbyteczne.

R—I.

MARJA KAZECKA.

Noc jesienna.

Księżyc płynie po niebie, biały i umarły,
Rozścieliła po ziemi jesień zwiędłe płótna.
Wszystkie barwy posnęły i blaski się starły,
Lato wczoraj odeszło — a więc noc jest smutna.
Jesień od rana przędzie śmierć szarą po świecie,
W złoto — spłowiały karmin — strojne, uro- [czyście,
Ubrane w wielką ciszę żałoby po lecie,
Zaczynają się skarżyć spadające liście.

I słodka litość wiecznych ze smutkiem zaręczyn
Babiego lata cienkie gipiury, zasłony,
I obrusy, jak jedwab z pajęczyn... z pajęczyn...
Których kolor jest jakby ze snu utworzony.
Długie, przeciągłe jęki z drzew wszystkich pły- [nące
I kwiatów — powtarzają monotonną gamę,
Zieleni — po dalekiej, nieskończonej łące,
Że będzie na nie padać deszcz — że będą same.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Mateusza; gr. kat. Rożd. P. Bohor. Jutro rz. kat. Maurycego; gr. kat. Joakyma i Anny. — Wschód słońca 5·10, zachód 5·25.

TEATR WIELKI.

Piątek „Dama Pikowa" (występ Bedlewicza).
Sobota „Coppelia", balet.
Niedziela „Traviata" (występ pp. Frenklowney i Drabika w głównych rolach).
Poniedziałek „Orlę" — 50 prc. zniżki.
Wtorek „Bajki", balet fantast. w 3 akt. O. Nedbala. (premiera).

TEATR MAŁY.

Piątek „Musisz być moją".
Sobota „Musisz być moją".
Niedziela „Musisz być moją".
Poniedziałek „Tragedja dzieci" — 50 prc. zniżki.
Wtorek „Musisz być moją" — 30 prc. zniżki.
Środa „Oczy księżniczki Fatmy", komedja w 3 aktach Kiedrzyńskiego — premiera.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek „Frasquita".
Sobota „Szkoła kokot".
Niedziela „Madame Pompadour".
Poniedziałek „Królowa Tanga — 30 prc. zniżki.
Wtorek „Szkoła kokot".

We Lwowie.

— **Ś. p. Aniela Kistrynowa,** matka właściciela znanego we Lwowie zakładu naukowego im. H. Jordana, zmarła onegdaj po krótkiej chorobie. — Życie Jej było pasmem pracy cichej, a pełnej hartu męskiego, zawsze z myślą o drugich. Stawiając dzielnie czoło piętrzącym się trudnościom, wychowała trzech synów — (drugi jest kupcem, trzeci, nieżyjący już, był profesorem Akademji handl.) Ostatnie swe lata spędziła przy szkole — skromny, a dobry tej szkoły duch opiekuńczy. Mawiano, że jak syn jej jest głową Zakładu, tak Ona jest sercem. Bo też kochała dzieci i młodzież przedewszystkiem, a po nich kwiaty, i zwierzęta. Dziś przestało bić to serce złote i współczujące — zarówno wielkim niedolom, jak bezradnym łzom dziecka. Cześć jej pamięci.

— **Posiedzenie Rady miejsk.** odbędzie się w sobotę 21 bm. Na porządku dziennym między innemi: Podwyższeniet aryfy miej. zakładu elektr. i miejsk. zakładu gazowego i opłat wodociągowych sprawa ustanowienia prawa budowli na rzecz spółdzielni „Dom". Statut emerytalny pracowników gminy.

— **Projekty rozszerzenia sieci tramwajowej.** Na posiedzeniu m. komisji elektrycznej dyrektor elektrowni miejs. p. Tomicki przedstawił projekt oszczędności, które dyrekcja elektrowni zamierza osiągnąć przez zmniejszenie konsumpcji węgla dla prądu elektrycznego, zmniejszenie ilości wozów kursujących o 16, tudzież części personalu. Dyr. Tomicki zamierza wprowadzić kilka nowych bezpośrednich połączeń tramwajowych a to: Żółkiewskiej rogatki z parkiem Kilińskiego, Żółkiewskiej rogatki z dworcem kolejowym, Janowskiej rogatki z parkiem Kilińskiego. — Z Łyczakowskiej rogatki do

dworca głównego będzie kursować tylko 9 podwójnych wozów. Z Łyczakowa kilka wozów pójdzie przez ul. Piotra i Zieloną. Z rogatki Janowskiej 4 wozy będą kursowały do śródmieścia, zaś 6 wozów przez ul. Zieloną na cmentarz. Nowe połączenia tramwajowe byłyby znaczone cyframi porządkowemi: 1, 2, 3 itd. a nie literami. — Po wprowadzeniu nowych tych połączeń tramwajowych przesiadki zostaną zniesione jako zbyteczne.

— **Drugi roczny kurs aspirantów kolejowych** we Lwowie. Ministerstwo kolei żelaznych urządza w b. r. szkolnym będzie obejmował wykłady z dziedziny wszystkich przedmiotów. wchodzących w zakres fachowej wiedzy urzędników kolejowych. Na kurs ten przydzieli się 45 kandydatów, którzy otrzymywać będą uposażenie dziewiątego stopnia płacy i bezpłatne mieszkanie z opałem i światłem systemem koszarowym. Ze względu na znaczne koszta takiego kursu, będzie on w tym roku jedynym w całej Polsce, a po wyszkoleniu aspirantów zostaną oni przydzieleni do okręgów dyrekcji warszawskiej, wileńskiej i radomskiej. Kierownictwo kursu spoczywać będzie nadal w rękach star. radcy inż. Bartla. Uroczyste otwarcie kursu naznaczono na 23 bm.

— **Polskie Tow. Czerwonego Krzyża** Oddział Lwowski odbył 19-go bm. posiedzenie Komitetu na którem uchwalono przyczynić się do zbiórki na rzecz ofiar katastrofy w Japonji znaczniejszą kwotą oraz zachęcić do przesyłania datków pod adresem PTCK. Lwów, Bielowskiego 6. Termin walnego zgromadzenia ustalono na wtorek 25 bm. godz. 5 pop. we własnym lokalu przy ul. Bielowskiego 6. Zbiórka na rzecz Czerwonego Krzyża odbędzie się w niedzielę 23 bm. Posiedzenie Komitetu zarządzającego zbiórką odbędzie się w piątek 21 bm. o g. 5 w. w własnym lokalu ul. Bielowskiego 5. Komitet zaprasza Delegatów wszystkich Towarzystw Dobroczynnych i oświatowych o punktualne przybycie. Dochód ze zbiórki przeznaczony jest na Stację Opieki Polsko-Amerykańskiego Czerw. Krzyża dla dzieci.

— **Z teatru.** Po raz ostatni **„Coppelia"**. Balet ten, pójdzie nieodwołalnie po raz ostatni w sobotę, gdyż we wtorek na scenie Teatru Wielkiego ukaże się nowe widowisko baletowe pt. „Bajki". — Bliższe szczegóły doniesiemy.

„Oczy księżniczki Fatmy". W Teatrze Małym odbywają się pod kierunkiem p. Orzechowskiego próby sztuki Kiedrzyńskiego pod tym tytułem. Premiera odbędzie się w przyszłym tygodniu.

— **Fedak ma jeszcze odsiedzieć 40 miesięcy.** Motywy sądu kasacyjnego w sprawie Fedaka. Po wysłuchaniu przedłożeń prokuratora sąd kasacyjny postanowił odwołania oskarżonego od wymiaru kary nie uwzględnić zarazem za zgodą prokuratora na mocy ustawy amnestyjnej darować oskarżonemu jedną trzecią część kary obostrzonego więzienia na lat 5. W ten sposób pozostaje oskarżonemu Fedakowi kara ciężkiego więzienia przez trzy lata cztery miesiące obostrzonego postem co miesiąca. Równocześnie zalicza mu się areszt śledczy około jednego roku.

— (t) **Ogień w młynie.** Od iskry wypadłej z pieca zajęła się podłoga w młynie Bauha Bermana, mieszczącym się przy ul. Zamarstynowskiej 30. Ogień udało się zlokalizować a zniszczeniu uległa tylko część podłogi.

— (t) **Truła się sublimatem.** Trując się sublimatem, pragnęła opuścić ten padół płaczu, krawczyni zam. przy ul. Kochanowskiego 20 Przepłukaniem żołądka przez wezwane — na prośbę samobójczyni — pogotowie rat., skończyła się wycieczka po śmierć.

— (t) **Małoletni uciekinier.** Anna Federowicz żona rzeźnika zam. przy ul. Sobieskiego 5, doniosła wczoraj jpolicji, że syn jej 8-letni Antoni dnia 16 bm. zbiegł z domu i dotychczas nie powrócił.

— (t) **Kradzież garderoby.** Podczas nieobecności w domu Józefa Sterbera zam. przy ul. Potockiego l. 24, włamała się do zamkniętego pokoju, jak przypuszcza poszkodowany, służąca jego Jadwiga Elżbieta Więckowska i wyniosła garderobę wartości 25 miljonów marek.

— (t) **Co można znaleźć w składzie porcelany** Podczas obławy za ukrytem na „pasek" towarem, przeprowadzonej wczoraj przez V komis. pol. pod komendą asp. pol. Wiktora Mączki, znaleziono w magazynie składu porcelany firmy Jakóba Moldaua i Izaaka Landaua, mieszczącym się przy ul. Furmańskiej 7, ukryte towary pierwszej potrzeby a mianowicie 4 skrzynie po 60 kg. kakao i 9 skrzyń świec po 50 kg.

Ponieważ właściciele niczem nie mogli udowodnić, że towary te nie były przechowane w celu nieuczciwej spekulacji, skonfiskowano je a magazyn opieczętowano.

— **Kradzież nabojów ekrazytowych.** Z magazynu przedsiębiorstwa budowy mostu na Dniestrze pod Mikołajowem skradziono w nocy 30 nabojów ekrazytowych i 3 metry lontu palnego. Kradzież ta ma prawdopodobnie związek z akcją sabotażystów, grasujących jeszcze dalej w naszym kraju.

Z całej Polski.

— **Bojowym szlakiem Legjonów.** W ostatnich dniach Tawarz. Krajoznawcze i Tow. Tatrzańskie zorganizowało wspólnie wycieczkę trzy tygodniową do Alp Rodniańskich zw. dawniej Siedmiogrodzkiemi. Wycieczka, począwszy od 3 najwyższych szczytów Pietrosów szła szlakiem bojowym Legjonów. Pozostałe kopy polskie, austrjackie i rosyjskie odzwierciadlały ogrom toczonych walk. Przechodząc na Pantyr-Rafajlową, napotkano mogiły i krzyże legjonowe. Wielkie wrażenie wywarł krzyż z napisem: „Boże zbaw Polskę!" z wyrytym rokiem 1916 i szeregiem podpisów oficerskich i żołnierskich.

— **Uniwersytet warszawski** rozpocznie swoje czynności z dniem 1. października.

— **Otwarcie opery wileńskiej.** Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie opery wileńskiej grano „Straszny Dwór". Teatr był przepełniony. Przemawiali: delegat rządu Roman i dyrektor teatrów wileńskich Rychłowski. Dyrygował Leszczyński, — reżyserował Stępniowski.

— **Wyrok śmierci w Warszawie.** W sądzie okręgowym w Warszawie zapadł wyrok przeciw Antoniemu Dembiszowi. który wespół z trzema innymi więźniami zbiegł z więzienia mokotowskiego, zabijając trzech dozorców więziennych. Dembisz skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie. Przysługuje mu prawo apelacji.

— **Warszawie grozi strejk pocztowy. Pracownicy poczty, telegrafu i telefonu w Warszawie zwołali na dziś 21 bm. wiec, na którym zażądać mają ponownie wypłacenia dodatków drożyźnianych dwa razy w miesiącu, jednorazowej wypłaty dodatku w wysokości 172 proc. na pokrycie niedoboru w budżecie domowym pracowników i uregulowanie sprawy kosztów wpisów szkolnych dzieci urzędników, które pokryć ma rząd. Na wypadek, gdyby rząd nie uwzględnił żądań powyższych, wybuchnąć ma powszechny strajk pocztowy.**

— **Aresztowanie szpiega niemieckiego w Wilnie** Aresztowany onegdaj w Wilnie baron Baeder Bederski vel d'Anbenda. zeznał, że jest obywatelem amerykańskim, szefem amerykańskiego biura wywiadowczego. W r. 1918 był szpiegiem niemieckim w sztabie gener. w Konstantynopolu. Udzielał wiadomości sztabom koalicyjnym, zmuszony był przeto schronić się w Polsce. Na potwierdzenie swych słów okazał papier tzw. „Personal Ausweis", opatrzony fotografją i pieczęciami oraz list gończy, wytłaczany na papierze, również z pieczęciami i fotografją. Papiery opiewały, że jest doktorem medycyny, Bederski tłomaczył poufnie, że Niemcy dla większej konspiracji przy listach gończych druku nie odbijają lecz wytłaczają. — Prosił wreszcie o wydanie mu polskiego paszportu i o poparcie. Całe to opowiadanie i prośba wywarły naturalnie odwrotne wrażenie i po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, że opowiadanie było zmyślone, a papiery fałszywe. Dowiedziono zostało natomiast, że jest to faktycznie szpieg niemiecki, który sam wpadł w potrzask. Przewieziono go do więzienia w Warszawie.

— **Kradzież 20 to miljardowa.** Do magazynu jubilera Pawła Jaroty w Katowicach włamano się onegdaj i skradziono kosztowności wartości przeszło 20 miljardów mp.

— **Wystawa ogrodnicza w Lublinie** otwartą zostanie dziś 21 bm. i potrwa do 23 bm.

— **Krwawe dożynki.** Łódzki „Kurjer Wiecz." donosi: Właściciel folwarku Głogów, gm. Żeromin. pow. łódzk. Tadeusz Sulimirski wydał onegdaj ucztę dla służby, tzw. dożynki, zapraszając na nią właściciela sąsiedniego folwarku „Józefów". Czesława Bronikowskiego. Bawiono się wesoło do późnej nocy. W czasie libacji wynikła sprzeczka pomiędzy właścicielami i niejakim Szadkowskim, rządcą folwarku. Sprzeczka zamieniła się niebawem w krwawą rozprawę, ponieważ panowie dziedzice użyli rewolwerów. Podczas strzelaniny został ugodzony kulą karbowy majątku „Józefów". Franciszek Andrzejczak, który stawał w obronie swego pracodawcy Bronikowskiego. Andrzejczak zmarł po upływie kilku minut. Właściciele majątków zostali aresztowani i przekazani władzom sądowym.

Ze świata.

— **Strajk aktorski** wybuchnąć ma we Wiedniu we wszystkich teatrach. Żądają oni podwyżki płac o blisko 50 proc. Przedsiębiorcy oświadczyli, że o podwyżkach będzie mogła być mowa dopiero w połowie października, jeżeli się stosunki teatralne we Wiedniu polepszą, i dlatego zaproponowali, aby pertraktacje odroczyć do połowy października. Aktorzy nie zgodzili się na odwłokę i zagrozili strajkiem.

— **Bezrobotni w Berlinie** otrzymują dziennie: mężczyźni od 4½ dol 7½ miljona mk, kobiety od 3½ do 5⅓ miljona mk, a dzieci po 2¼ milj. marek niem.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Baczność Strzelcy!** Dn. 23 bm. w niedzielę o godz. 11 odbędzie się ogólne zebranie strzeleckie w lokalu własnym Zielona 7 na które przybyć mają wszyscy strzelcy. Na porządku dziennym: 1) omówienie pracy kulturalno oświatowej, na rok bieżący; 2) zorganizowanie kursów specjalnych jak kurs z zakresu czterech klas szkoły średniej, kurs języka francuskiego itp., 3) zorganizowanie kółka amatorskiego, 4) sprawa wyjazdu na ogólne zawody strzeleckie w Lublinie.

— **Sekcja mechaników polskiego tow politechnicznego** zaprasza wszystkich inżynierów maszynowych na zebranie w sobotę 22 bm. o godz. 18'30 ul. Zimorowicza 9 celem przygotowania wniosków na I Zjazd inżynierów mechaników. Goście mile widziani.

— **Posiedzenie komitetu budowy pomnika Marji Konopnickiej** odbędzie się w niedzielę dnia 23. b. r. o godz. 12 w południe w Kasynie i Kole lit.-art.

Wyrok sądu doraźnego w Złoczowie.

TRZECH SABOTAŻYSTÓW SKAZANYCH NA ŚMIERĆ, 11 NA DŁUŻSZE WIĘZIENIE.

(Telefonem).

Wczoraj w południe zakończyła się przez dwa dni trwająca rozprawa przeciw 15 ukraińcom, którzy dopuścili się zbrodni sabotażu, mianowicie w nocy na 30. sierpnia podpalili trzy folwarki w powiecie zborowskim: we wsi Chrasna, w Snowiczu i Młynowcach.

Trybunał skazał Mikołaja Kowala, Ołeksę Pawłyszyna i Ilka Skoczylasa na karę śmierci. Popołudniu wszystkich trzech rozstrzelano.

Na karę więzienia ciężkiego zostali skazani: Mikołaj Tereszczuk przez 20 lat, Wasyl Pel i Justyn Andruszczuk po 15 lat, Michał Jarosz i Włodzimierz Dydyk po 12 lat, Grzegorz Ogrodnik, Mikołaj Połowy, Andrzej Budnyk i Mikołaj Kaczorowski po 10 lat, Andrzej Sawicki 8 lat.

Co do Stefana Wowka postanowił trybunał poddać go **badaniom psychiatrów.**

Czas odnowić przedpłatę'

Nadesłane.

Zapasy słoniny ukryte w rzeźni miejskiej.

Policja lwowska szukając ukrytych w celach paskarskich produktów spożywczych, znalazła w magazynie rzeźni miejskiej 25 skrzyń słoniny, 60 skrzyń i 390 beczek smalcu. Śledztwo policyjne wykazało, że smalec ten został sprowadzony przez p. Józefa Bogena około 10. czerwca b. r. z Gdańska, a przechowany został w rzeźni miejskiej za zezwoleniem prezydjum Magistratu z tego powodu, że Bogen nie mógł towaru pozbyć się we Lwowie, albowiem towar jego nabyty w dolarach był o wiele droższy od krajowego. Towar leżał w rzeźni do początku września nie tknięty, dopiero z początkiem września został sprzedany rozmaitym konsumom itd. Aresztowany w pierwszej chwili Bogen i odstawiony do aresztów policyjnych, został wczoraj wypuszczony na wolność. Niezależnie od tego toczyć się będzie dalsze śledztwo kto i w jakich warunkach smalec nabył.

— **Wielkie oszustwo bankowe.** Urzędnik banku powszechnego kredytowego Wittlin dopuścił się w tym banku oszustwa przez sfałszowanie zlecenia senatora dr. Rozmarina na wydanie akcji, przedstawiających wartość 70 miljonów. Wittlina odstawiono do więzienia.

Przypalanie pięt.

Lwów, 21 września.

Uczciwie pracującą ludność czekają nowe tortury. Nastąpi wkrótce podwyżka cen węgla, koleji, poczt itd. itd. słowem nowa fala podatków pośrednich, które runą bezlitosną falą na barki nie paskujących. Już od poniedziałku rozpoczęło się gorączkowe podnoszenie cen na chleb, masło, tłuszcze i przedmioty codziennego zapotrzebowania. Spodziewać się należy, że kupcy, przemysłowcy, fabrykanci nie będą się rozczulać nad rozpaczliwem położeniem ludzi, żyjących ze stałej płacy. Zasadą handlowców jest przecież zarabiać za wszelką cenę, względy państwowe czy narodowe dla tych ludzi nie istnieją.

I nie ma ich komu tego nauczyć. Rządy centralne i komunalne znajdują się w ręku ludzi sytych, najedzonych, nie odczuwających biedy, dla których spadek pieniądza czy drożyzna artykułów jest tylko nową okolicznością do powiększenia majątku. Trudno wymagać od nich, by stawali do walki z samym sobą czy też z własnymi towarzyszami w interesie.

Tem się tłumaczy dlaczego t. zw. walka z drożyzna miała z pocrątku niewyraźne oblicze a obecnie tak komiczne wyniki. Dopóki na czele rządn i na czele miast nie dostaniemy ludzi, którzy reprezentują masy pracujące uczciwie, nie żyjące z wyzysku, masy gotowe do ofiar na rzecz państwa, dopóty nie ma mowy o poprawie stosunków.

Najlepszy dowód mamy w dotychczasowych wynikach akcji rządu i miast. Mimo reklamowanych oszczędności drukuje się pieniądze bez pamięci, wywozi się bez rachunku, przywozi się najniepotrzebniejsze rzeczy bez kontroli. W miastach zupełna cisza, ani województwo ani magistrat nie zdradzą żadnych posunięć. Wykupiona przez chjeno-piastowych miljarderów prasa dostała jakieś tajne rozkazy, bo milczy. Więcej ją interesuje drożyzna w Niemczech czy też trzęsienie ziemi w Japonji aniżeli bóle własuych czytelników.

Tymczasem wśród tych beznadziejnych warnnków czynią sfery paskarskie dalsze przygotowania do przypalania pięt konsumentów. Jakie będą skutki tego szaleńswa — nie trudno przewidzieć.

Zapiski.

Miesięcznik „Droga" Nr. 5 ukazał się i zawiera m. in. artykuły: St. Pomerańskiego, Program polityki Traugutta, M. Sokolnickiego: Spotkanie Piłsudskiego z Wyspiańskim. Ankieta o obronie Państwa (pułk. Zając i pułk. Kutrzeba), Br. St. Odpowiedź p. Niedziałkowskiemu. Cena numeru 20.000 mk. Adres red. i adm. Szpitalna 12 m. 29 tel. 175—34.

Przedstawienie popularne w warszawskich teatrach.

Dyrekcja teatrów miejskich w Warszawie w zrozumieniu roli przedstawień popularnych, stojących na istotnie wysokim poziomie artystycznym, a dostępnych ze względu na zniżkę cen dla szerokich warstw inteligencji, wprowadziła od 18 bm. stałe przedstawienia popularne które odbywać się będą we wtorki i piątki oraz w niedzielę po południu po cenach do połowy zniżonych. Ogółem miesięcznie dawanych będzie czternaście przedstawień popularnych. W przedstawieniach popularnych uwzględniane będą przedewszystkiem dzieła wielkiego repertuaru, jak Kordjan, Dziady, Cyd, Wieczór trzech króli, Skąpiec, Sułkowski, Mąż i żona itd. Przedstawienia te umożliwią związkom zawodowym, niezamożnej inteligencji, oraz warstwie robotniczej korzystanie z teatru po cenach o wiele dostępniejszych aniżeli na dotychczas zakupowanych specjalnych przedstawieniach ulgowych.

Za przykładem Warszawy pójść powinien lwowski teatr miejski, przyczem jednak domagać się należy, aby przedstawienia popularne stały rzeczywiście na istotnie wysokim poziomie artystycznym. W przeciwnym razie popularne przedstawienia nie odpowiadałyby swemu zadaniu i stałyby się tylko blichtrem...

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 19. września.

+ **Wartość franka złotego** w Niemczech oznaczona została w wysokości 32 miljonów marek.

Giełda lwowska.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

W akcjach ruch słaby. Popyt za Tespami, Rakszawą. Obroty nieduże. W niekotowanych również nieliczne transakcje. Kursa naogół silniejsze. Tendencja nieco zniżkowa. Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH.

Bank Hipoteczny 205, Bank Przemysłowy 83, ZBK. 42000, Chodorów 900, Oikos 660 Tespy 1250, Cegielski 135, Parowozy 115, pisane 98, Browary 1900, Gafota 36, Niemojowski 155, Pezet 60, Nafta 115, Rakszawa 585, nieef. 560, Siersza górn. 1175, Tohan 80.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Jaworzno à 25 — 3950, drobne 4125, Gazy 5600, Chybie 1800, Lokomotywy 175, Tyśmienica 300, Bruger 750, Columbia 22, Elektr. n. S. 33, Len w Kr. 335, Lesienice nieef. 415, ef. 460, Gazolina 270, Nitrat 67, Węglówki nieef. 51.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

mk., co stanowi wartość 250 złp.

Fahma 140000, Żegluga 30000, Zieleniewski 2100000, Cegielski 150000, Trzebinia masz. 160000 Parowozy 120000, Górka 2700000, Siersza górn. 1 milj. 300 tys., Tepege 825000, Oikos 775000 Krakus 100000, Chodorów 900000, Ćmielów 260000 Siersza elektrycz. 80000, Niemojowski 170000.

AKCJE BANKOWE W WARSZAWIE

B. dla handl. i przem. 217500—215000, B. Prz. warsz. 90000, Pol. B. Przem. Lwów 71000—70000, B. Zjedn. Ziem. polsk. 190000, B. Spół. zarob. Poznań 390000, B. Związk. Ziemsk. 80000, B. Kred. warsz. 150000—140000.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Kijowski i Scholce 375000, Spiess 360000, Puls 105000, Wild 200000, Chodorów 850000, Czersk 370000, Częstocice 5425000, Gosławice 450000 Michałów 625000, War. Tow. fabr. cukru 7,900 000 Lilpoop Rau i Low. 160000, Modrzejów 1510000, Warsz. Tow. kop. węg. 1100000, Cegielski 145000, Werblin 390000, Zakł. Ostrowieckie 2,150 000 Rohn i Zieliński 250000, Rudzki 630000, Starachowice 1,150.000, Pocisk 175000 Parowozy 117000, Zieleniewski 1900000, Żyrardów 52,500.000 Borkowski 155000, Polbal 26000, Ćmielów 275000 Elektryczność 1500000, Haberbusch 520000, Majewski 625000 Pol. nafta 110000, Lenartowicz 38000, Pustelnik 230000, Pol. przem. naft. 555000, Siła i Światło 185000, T-wo elektryczne 185000.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	20 września	B) Akc. przem.	20 września
Akc. Związk.	40000	Górka	1050000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 670000
Handl. Pozn.	200000	Parowozy	T 120000
Hipot. akc.	T 205000	Patrja	32000
Hipot. zemel.	30'0	Pezet	T 60000
Małopolski	110000	Pocisk	190000
Powszechny	T 20000	Pol. Glob	7000
Przemysłowy	T 84000	Pol. Nafta	T 115000
Ziemski kred.	42000	Pol. Tow. Bud.	67000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 80000
Browar Lwow.	1900000	Rakszawa	T 625000
Chodorów	T 925000	Siersza el.	70000
Karpalit	120000	Gór. Siersza	T 1200000
Cmielów	245000	Tepege	740000
Portland z S.	—	Tespe sól pot.	T 1275000
Galicia	2200000	Zieleniewski	1900000
Gafota ex	T 36000	Żegluga pol.	23000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 224	Lwów — dnia 20 września 1923 Gotówka	Lwów — dnia 20 września 1923 Dewizy	Warszawa dnia 20 września	Kraków dnia 10 IX.	Zurych dnia 20 IX.	Berliu dnia 17 IX.
			Dewizy	Dewizy	Dewizy	Dewizy
100 Mk. pol.	Wskutek zarządzenia del. dr. Panetha kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska, obok podajemy kursa faktycznie notowane we Lwowie, na podstawie nieoficjalnych źródeł.		—100—	100	0·00·20	00·00
1 fuut. ang.		0000000	1273000—1309000	1220000-1250000	25 68	598500000·0
100 frs. fran.		00000	1645000—1710000	135000—152000	33·50	7581000·0
100 fr. szwaj.		00000	4910000—5000000	482500—497500	100·00	23541000·0
100 frc. belg.		00000	1375000—1425000	522300 622000	25·00	6284250·0
100 K czesk.		0000	842500 842500	74400—74400	16 96	3190000·0
100 K węg.			—·—	000—000	—·03	7182·00
100 K austr.		000	394—400	350—356	—·0080	187530·0
100 M niem.			00019—00019	000—000	0·00000·27	100·00
1 Dolar am.		000000	277500—288000	246500—251500	5·65	131869500·0
100 Lir wł.			125000—125000	—	25·30	5785500·0
100 Lei rum.			000—000	00000—0000	2·60	94·65
1 guld. hol			00000—00000	00000—000000	222 50	67870000·0
100 K norw.			—·—	000—000	90 75	21147000·0
100 K duńsk.			—.—	0000—0000	103·00	23740000·0
100 K szw.					147·00	45120000·0

UWAGA: „P" oznaeza kursa poprzednie, ostatnio

Komunikaty.

Z „Sokoła-Macierzy". W poniedziałek 24. b. m. w sali Sokoła przy ul. Zimorowicza odbędzie się uroczyste wręczenie świadectw przysposobienia rezerw uczestnikom obozu w Nadwórnej wszystkich gniazd lwowskich i Kleparowa. Uroczystość ta będzie połączona z pogadanką o pracy nad przysposobieniem rezerw. Odczyt o obozie wygłosi druh Stróżecki. Wzywa się uczestników obozu do jawienia się i zaprasza się wszystkich druhów gniazd lwowskich, jako też Pp. Oficerów interesujących się sprawę.

Przez szkło powiększające.

DYSKUSJA POLITYCZNA W KIESZENI.

W kieszeni jednego z dyplamatów austrjackich w Warszawie spotykają się ciocia Korona i siostrzenica Marka oczywiście polska.

Korona. Jak się masz kuzyneczko, czemuś tak znikczemniała.

Marka. Kpij sobie zdrowo. Żadna gospodyni u proboszcza jeszcze nie umarła z głodu, a cóż dopiero ty u prałata i prezydenta.

Korona. Wiesz ja ciebie zrpełnie nie rozumiem. Przecież partja której służysz tak kocha wszystkie Marki jak najgrubszy proboszcz.

Marka. Otóż właśnie dlatego, że wszyscy mię kochają ale żaden nie chce się ze mną ożenić.

Korona. Jakto nie ma tam kandydata porządnego?

Marka. Jest urzędnik, inteligent, bardzo porządni ludzie — ale mnie do nich nie wolno chodzić.

Korona. I to w epoce demokracji — to jest bezczelność.

Marka. Chciej zrozumieć cioteczko stosunki, wśród jakich żyć muszę. U nas jak w każdym zapuszczonym folwarku. Dziedzice jedzą, piją sprasrają gości, bawią się a parobcy nie mają chleba. Parobek jeżeli chce żyć lepiej, to albo musi kraść albo też udawać, że nie widzi złodzieja. A złodzieji jest moc. Jeden kradnie w biały dzień z folwarku i mówi, że pożycza, drugi wywozi ze stodoły, bo powiada że jest za dużo, inny wreszcie przychodzi w nocy i nie wolno mu przeszkadzać, ponieważ ma pozwolenie.

Korona. A cóż dziedzice na to, nic?

Marka. Gdzie tam. Martwią się, powiadają, że jest źle, ale za trzy lata będzie lepiej i parobkom również za 3 lata obiecują takie same gruszki na wierzbie.

Korona. No to folwark wnet djabli wezmą?

Marka. E nic, to dzisiejszych dziedziców djabli wezmą a folwark zostanie.

Korona. No tak, ale zanim wezmą djabli dziedziców, to ty schudniesz do reszty.

Marka. Tak ale przynajmniej uratuję folwark.

K.

Fragment z piramidy talizmanów.

Na olbrzymich zwałach granitowych ścisłej wiedzy wyrastają kilkakrotnie w ciągu jednego stulecia wątłe łodyżki chimerycznych sądów i wierzeń, które jednak dawniej, gdzieś w epoce krzemienia ciosanego, były dla ówczesnych ludzi jedną z bardzo wielkich mądrości życiowych. Dziś więdną i marnieją one szybko, na skalistem podglebiu wiedzy żyć przecie nie mogą.

Roślinki takie nazywają się po polsku: wiara w talizmany, w ich wszechwładną moc przyciągania szczęścia.

Przypomnijmy jedną z tych łodyżek wybujałych szczególnie wysoko na Zachodzie w ostatnich latach przedwojennych.

Talizmanem był wtedy słoń, przerobiony w dziesiątkach odmian na gipsowe, srebrne, porcelanowe i i. cacka. Niepodobna było być szczęśliwym, jeżeli się nie posiadało siedmiu, dziewięciu, jedenastu lub trzynastu (zależnie od wyznawanej teorji) słoni, które musiały być wszystkie z tego samego materjału i mieć „trąby" pod jednakowym kątem podniesione lub opuszczone.

W czasie wojny światowej, trąby przestały imponować niewiastom, gdyż one to były (nie trąby) ich gorącemi wielbicielkami, moment czasu wyhodował nową roślinkę talizmanową — pokraczny korzeń Mandragory, zwany również Alraunka małą. Alrauny były w mitologji skandynawskiej nadprzyrodzonemi istotami płci żeńskiej. Germanie nadawali to nazwisko kobietom, posiadającym zdolności wieszczbiarskie. — Lud przesądny oznaczał korzeń rośliny atropomandragora słowem alrune (got. runa = tajemnica) dziś wymawiają alraone — alraune. Figurk. z korzenia tej rośliny miały przynosić szczęście, oraz wiedzę przyszłości.

Złośliwi mówią jednak, iż co potężniejsze skręty mandragory używane były w innych celach panieńskich, w celach zakonnic również.

Po krótkiem istnieniu zginęła czarna figurynka Alrauny. I obecnie prawie że nie mamy talizmanu szczęścia. A jednak jest jeden ogólnie używany i dlatego może pod względem wartości różnogatunkowej mało znany.

Talizmanem tym jest kamień szlachetny rządzący miesiącem urodzenia danej osoby.

I tak, niewiasty urodzone w lipcu, powinny zawsze nosić djamenty. Perły chronią od zła i nieszczęścia istoty które ujrzały jakiekolwiek światło we wrześniu. Krwawe rubiny panują nad marcem, głębokie szafiry nad kwietniem, maj jest we władzy szmaragdów, czerwcem rządzą agaty, październikiem zaś akwamaryny.

Mało dziś używany hjacynt jest kamieniem styczniowym, luty jest pod panowaniem ametystu. (Rzymianie używali go przeciw pijaństwu). Granat, podejrzywany o patronowanie starszym panom, jest kamieniem sierpnia, miesiąca podobno b. szczęśliwego do zawierania małżeństw. Żółty topaz, symbol zazdrości, panuje nad listopadem, zaś turkus nad grudniem.

Talizmanem wreszcie może być łza murzyna, smaganego przez plantatora, protekcyjnie wybrzuszony nos w Rosji sowieckiej, ścigłe uda chórzystki w karjerze scenicznej i t. p.

Na czem wyższej kondygnacji organicznej znajduje się talizman szczęścia, tem dłużej on trwa i tem ekstenzywniejszym promieniowaniem szczęścia się odznacza.

Na wierzchołku organicznej piramidy amuletowej stoi wreszcie kochająca niewiasta — nieśmiertelny, dopóki ludzkość biseksualną będzie, talizman szczęścia.

Nowy pancerz ochronny.

Od czasu, gdy wynaleziono broń palną, starano się także wynaleźć przyrządy chroniące od jej skutków. Ale wszystkie oddawna już wynalezione pancerze nie wytrzymywały uderzenia nowoczesnych pocisków. To też zarzucono zupełnie wszystkie pancerze. Obecnie znów został wynaleziony taki pancerz. Wynalazca Oskar Schaumann starał się rozwiązać dwa najważniejsze w tej sprawie zagadnienia: 1) Stworzenie metalu, czy kompozycji z metalów, którahy wytrzymała uderzenie obecnych kul; 2) połączenie większych i mniejszych płytek takiego metalu w niebardzo ciężki, łatwy do włożenia i do pewnego stopnia giętki pancerz.

Zadanie to zostało przez wynalazcę zupełnie dobrze rozwiązane. Oględziny wykazały, że pancerz, składający się z czworokątnych i okrągłych, lekko wypukłych płytek metalu, w zupełności nie przepuszcza kul. Kierunek strzału nie czyni tu żadnej różnicy. Tkanina pancerza jest w ten sposób spojona, że nawet kule z 9 mm Parabellum Mausera rozpryskują się przy zetknięciu z nim. Liczne próby dały zupełnie zadowalniający rezultat.

Gdzie powietrze jest wolne od zarazków?

Wiadomo wszystkim, że najważniejszą rzeczą przy wszelkiej kuracji jest czystość powietrza. Morskie powietrze zajmuje pod tym względem pierwsze miejsce.

Ścisłe i długoletnie badania dowiodły, że wiatr pędzony z morza na ląd jest prawie zupełnie wolny od bakterji. Takie własności posiada każdy wiatr, który przebył jakie 100 klm. ponad powierzchnią morza. Okazuje się więc, że morze posiada własność oczyszczania powietrza z bakterji, a tem samem zapobiega rozszerzaniu się chorób i epidemji. W ten sposób morze staje się grobem dla wszelkich zarazków, które bez tej przeszkody rozmnażałyby się do nieskończoności.

Na statkach w kabinach powietrze zawiera znacznie mniej bakterji niż nasze powietrze w mieszkaniach. Badania wykazały, że kabiny okrętowe posiadają o 95 procent mniej zarazków niż wszystkie inne mieszkalne pomieszczenia.

Nader interesującem jest spostrzeżenie, że podczas silnego falowania woda morska wydziela zarazki i przekazuje je powietrzu.

SPORT.

Hasmonea — Jutrzenka (Kraków). Zawody te odbędą się w sobotę i w niedzielę na boisku Hasmonei. Początek każdorazowo o godz. 4-tej popołudniu.

Mecz Austrja—Polska? Sonn- u. Montagszeitung podaje wiadomość, jakoby między polskim a austrjackim związkiem piłki nożnej toczyły się pertraktacje w sprawie regularnego rozgrywania zawodów międzypaństwowych Austrja — Polska.

Wobec nawiązanych już stosunków sportowych z klubami austrjackimi nie stałoby tego rodzaju zawodom nic na przeszkodzie.

Prestige sportu naszego wymaga jednakże, aby te stosunki nie były jednostronne, t. j. aby i drużyny nasze mogły również gościć we Wiedniu.

Moment ten należałoby w formie dyrektywy uwzględnić przy toczących się pertraktacjach.

Mistrzostwo tennisowe Warszawy zdobył lwowianin p. R. Stahl, członek L. T. Ł. i T. i I. L. K. S. „Czarni". Wybitnemu temu sportsmanowi przypadł również w udziele srebrny puhar wędrowny.

Dobre wyniki lekkoatletyczne osiągnięto podczas zawodów „Sokoła" w Toruniu. Pocieszającym faktem jest przedewszystkiem liczny udział zawodników i zawodniczek, w ogólnej liczbie 136 osób.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach były między innymi następujące:

Skok w wyż:
Rokicki (Warszawa) 168 cm.
Skok w dal:
Rokicki 165 cm.
Skok o tyczce:
Czwarnóg (Warszawa) 305'5 cm.
Skok w dal pań:
Pna Lubecka (Warszawa) 443 cm.
Bieg pań 60 m:
Pna Ulasiewiczówna $8^{8}/_{10}$ sek.

Bosel w sporcie. Brat znanego już chyba dostatecznie w Polsce potentata finansowego Bosla został członkiem „Amatorów" wiedeńskich i obiecał wyrobić graczom posady urzędników bankowych w „Union-banku". Jednakże wpływy „Wacu" okazały się silniejsze i „Amatorzy" stracili dobrego gracza, któremu Wac wyrobił „posadę" w banku depozytowym.

Jednem słowem przedstawia Wiedeń istny raj sportu amatorskiego! **N.**

Cracovia w Hiszpanji. Zawody w piłkę nożną pomiędzy Valencją a Cracovią zakończyły się wynikiem 4:0 (1:0).

KSIĘGARNIA „KRESY"

spółka z ogr. odpow.

W CIESZYNIE

— poleca na sezon szkolny —

następujące książki

K. BUZEK i J. RUBISZ	Elementarz dla szkół powsz. .	1,50
A. MILATA i T. SKRZYPEK	Geografja Polski w formie lekcji metodycznych .	3.—
Dr. H. ŻYCZYŃSKI . . .	Wzory metodyczno-krytycznego rozbioru literatury pięknej	0.90
Dr. H. ŻYCZYŃSKI . . .	Teorja dramatu	3.50
„ „ „	Z estetyki Mickiewicza . . .	1.50
ST. MATZKE	Zasady rysunku początkowego .	1.—
„ „	Przyroda modelem rysunkowym	2.25
„ „	Nauczanie rysunku przestrzennego . .	3.—
KAROL HŁAWICZKA .	Śpiewnik szkol. cz. I. dla I., II. i III. r. szkoln. zatwierdzony przez Min. W. M. i O. P. z 6. kwietnia 1923 L. 102223	0.90

Na składzie mamy następujące MAPY własnego nakładu.

Mapy fizyczne Azji, Afryki, Ameryki, Europy i Australji 200x100 . . . . . 12·—

Planigloby . . . . 6·—

Mapa województwa Śląskiego 200x140 . . 16·—

Mnożnik obecny 30.000. — Przy odbiorze większej ilości odpowiedni rabat. 4841

Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla S. A. w Krakowie ul. Krupnicza l. 5.

IV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonarjuszy Spółki Akcyjnej pod firmą: „Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla S. A." odbędzie się dnia 27. września 1923 o godz. 6 ej popołudniu w Sali konferencyjnej Magistratu m. Krakowa.

Porządek dzienny:

1) Protokół z III. Walnego Zgromadzenia 2) Wniosek na podwyższenie kapitału akcyjnego 3) Zmiana §§ 7, 8, 19 i 41 statutu 4) Wnioski i interpelacje.

Posiadanie 25 sztuk akcji daje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. Celem wykonania prawa głosowania, należy wedle statutu złożyć akcje, uzasadniające prawo głosowania, bez arkuszy kuponowych, w Krakowie w Kasach Spółki, ul. Krupnicza l. 5., tudzież w Oddziałach Polskiego Banku Krajowego i Polskiego Banku Przemysłowego, we Lwowie i Warszawie: w Polskim Banku Krajowym lub w Polskim Banku Przemysłowym.

Kraków, dnia 11. września 1923. 4843

Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla S. A. w Krakowie.

Korektor potrzebny do Redakcji „Kurjera Lwowskiego"

Czas odnowić przedpłatę!

Nauka i wychowanie.

Paryżanka świeżo przybyła poszukuje lekcji. Zgłoszenie, Piekarska 14. I. piętro na prawo. 4828

Różne.

Pokoju umeblowanego wraz z wiktem poszukuję. Zgłoszenia „Dla zamożnego" do Admin. „Kurjera lwowskiego" 4791

2-3 pokoje na biuro w okolicy ul. Potockiego poszukiwane. Pośrednictwo zostanie hojnie wynagrodzone. Tygodnik Dostaw Lwów, Potockiego 26. 4844

Unieważniam książkę wojskową zgubioną 28/VIII. 1923. Na nazwisko Doryk Roman. 4847

Kupno i sprzedaż.

ŚRUTOWNIKI

ręczne z kołem rozpędowem mielą 50 — 60 funtów na godzinę bardzo praktyczne.

Cena 650,000 mp.

Wysyłam dokąd zapas starczy. Przy zamówieniu proszę podać dokładnie ostatnią stację kolejową.

Ig. Durczewski, Chełmża (Pomorze).

4836

SER TYLŻYCKI

Pełno tłusty cena 44,000, tłusty 38.000, ½ tłusty 23,000, ¼ tłusty 18,000.

TWAROG dobry, suchy 8.000.

Ceny podane rozumieją się za ½ kg.

Na próby wysyłam paczki po 10 kg za pobraniem pocztowem.

Ig. DURCZEWSKI Chełmża, Pomorze. 4837

Jest do sprzedania żółty lis w dobrym stanie i nowy kapelusz filcowy. Wiadomość ul. L. Sapiehy 33, I. p. ganek II. drzwi. 4838

Czas odnowić przedpłatę.

L. 1032/1923.

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Zbarażu rozpisuje niniejszem

Konkurs na posadę lekarza okręgowego

z siedzibą w Nowikach lub w Dobrowodach.

Okręg sanitarny Nowiki, względnie Dobrowody obejmuje następujące miejscowości: Berezowica-mała, Kobyla, Iwanczany, Kurniki, Dobrowody, Netreba, Nowiki, Czumale, Opryłowce, Iwaszkowce i Zarubińce. Do posady tej przywiązane są następujące pobory:

1) Płaca XII. stopnia służbowego urzędników państwowych.

2) Ryczałt na objazdy rocznie 100.000 Mk.

3) Ryczałt na wydatki biurowe 6000 Mk. rocznie.

Posada powyższa połączona jest z prawem do emerytury w granicach postanowień ustawy z 12. V. 1909 nr. 68. Dz. U. Kraj.

Chcący uzyskać posadę mają wykazać prócz dostateczności fizycznego uzdolnienia nadto następujące warunki:

1) Obywatelstwo polskie. 2) Dyplom doktora medycyny. 3) Nieskazitelny charakter. 4) Znajomość języka polskiego. 5) Praktykę najmniej 2-letnią w zawodzie lekarskiem. 6) Nieprzekroczony 40-ty r. życia.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym, po uzyskaniu dyplomu, lub egzaminem fizykackim.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na jeden rok, a po upływie tego czasu nastąpić może stabilizacja.

Podania wnosić należy do wydziału powiatowego w Zbarażu do dnia 15. października 1923 r.

Z wydziału powiatowego: W Zbarażu, dnia 16. września 1923 r. 4831

Komisarz rządowy: SCHINDLER w. r.

L. 2176/23.

KONKURS.

Magistrat król. woln. miasta Bełza rozpisuje niniejszem konkurs na wakującą

posadę lekarza miejsk. w Bełzie

Warunki przyjęcia:

1) Obywatelstwo polskie

2) Nieprzekraczalny wiek 40 lat

3) Dyplom lekarski jednego z uniwersytetów polskich lub obcokrajowy nostryfikowany do końca roku 1922

4) Płaca wedle umowy

5) Po roku może nastąpić stabilizacja.

Termin wnoszenia podań do 15. października 1923.

ZARZĄD MIASTA BEŁZA

Komisarz rządowy:

4794 A Chudzik.

Zakupimy kilka zbiorników

o pojemności 1-2 cystern każdy, leżących, w dobrym stanie, z blachy żelaznej. Oferty z podaniem zasadniczych wymiarów i grubości blachy przysyłać: „Gazolina" Ska Akc. Lwów, Sapiehy 3. 4835

WAŁY transmisyjne

STAL i BLACHA BÖHLERA

we wszystkich GATUNKACH i WYMIARACH

poleca 4825

FABRYCZNY SKŁAD

ADOLF WIETCHY

Lwów, Króla Leszczyńskiego 20-24

Proszę familję Mikołaja Kondaka

o podanie swego adresu do administr. „Kurjera Lwow." 4827

Ostrzeżenie Dra. Kowalskiego

b. lekarza miejskiego co do ogłoszonego konkursu na posadę lekarza miejskiego w Bełzie jest nie prawdziwe, ponieważ Dr. Kowalski uznany został jako wykluczony do sprawowania urzędu publ. przez oficerski sąd honorowy D. O. K. VI. Lwów zaś prawomocnym wyrokiem Komisji dyscyplinarnej zatwierdzonym przez Radę przyboczną m. Bełza z posady lekarza miejskiego usunięty. Przedmiotowe akta sprawy dyscyplinarnej Dr. Kowalskiego przeglądnąć można w Wydziale Rady powiatowej w Sokalu. Bełz dnia 18. września 1923. Komis. rządowy A. Chudzik. 4845

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 12. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.